

Wtorek - 28.04.2020

KTO ODKRYWA PRZESZŁOŚĆ?



Źródło: <https://zywaplaneta.pl/paleontologia-skamienialosci/>

Proponuję odczytanie bajki pt „Wspomnienie o tyranozaurze” ze strony nasze-bajki.pl, która będzie wstępem do rozmowy z dziećmi na temat zawodu paleontologa

WSPOMNIENIE O TYRANOZAUURZE

Wiktor właśnie kończył jedzenie olbrzymiego omletu z cukrem pudrem, który upiekła babcia, gdy z przekładanej przez dziadka książki wypadła kolorowa kartka pełniąca rolę zakładki.

- O, babciu popatrz to jest bilet do Parku Jurajskiego - zawołał Wiktor.
- Skąd on się tutaj wziął? - spytała babcia.
- Nie pamiętasz? Przecież przyniosłem go do was jak wróciliśmy z tej wycieczki do Parku Jurajskiego. Opowiadałem wam przecież - Wiktor był bardzo zdziwiony, że babcia nie pamięta o tak ważnym wydarzeniu
- Faktycznie byłeś z rodzicami w jakimś Parku Jurajskim - przypomniała sobie babcia.
- Tak i to nie w jednym, bo wiesz ja jak dorosnę to zostanę archeologiem. Takim od kości, szkieletów i dinozaurów. Taki archeolog nazywa się paleontolog. On wykopuje kości i szkielety różnych dinozaurów. Najbardziej chciałbym wykopać szkielet tyranozaura, największego dinozaura mięsożernego, albo kości triceratopsa, no wiesz takiego co miał trzy rogi na głowie i był roślinożerny. Pokażę ci je w mojej książce.
- Widzę, że dużo wiesz o tych dziwnych, pradawnych zwierzętach - powiedziała babcia.
- Wiesz babciu, że największy był diplodok? On też był roślinożerny. Rodzice kupili mi na tej wycieczce takie kości, które trzeba było wydobyć ze skały. Pamiętasz, jak wyłupywaliśmy je z

dziadkiem i mówiłaś, że masz wszędzie pełno gipsu na podłodze. No a w tym drugim parku to taki olbrzymi tyranozaur kręcił głową i ryczał, a jeden to nawet o mało co nie posikał taty, wiesz one były sztuczne, ale takie jak prawdziwe. Pamiętam, że na jednej wycieczce to nawet kąpałem się w takim jeziorze, które powstało tam gdzie wybierali piasek i paleontolodzy znaleźli w nim dużo szkieletów takich niewielkich dinozaurów. No, teraz zapomniałem jak one się nazywały, ale tych szkieletów było tam dużo za taką szklaną ścianą i była tam też szklana podłoga. To były naprawdę fajne wycieczki. Tata obiecał mi, że w tym roku znów pojedziemy do takiego parku, gdzie dzieci mogą same wykopywać taki szkielet dinozaura z piasku. Chciałbym żeby już było lato i żebyśmy mogli pojechać na taką wycieczkę.

źródło: <http://nasze-bajki.pl/pl/przegladarka.aspx?bajka=1409>

PROPOZYCJE ZABAW

Do rozmowy na temat: „Kto odkrywa przeszłość?” pomocne będą ilustracje ze strony



<http://przedszkolnepomysly.blogspot.com/2019/01/zabawy-z-dinozaurami.html>



ARCHEOLOG



PALEONTOLOG



NARZĘDZIA PRACY
ARCHEOLOGA



MŁOT



SITO



ŁOPATA



KILOF



KOMPAS



MIARKA



PĘDZEL



SKALPEP



SZPACHELKA

No i oczywiście po rozmowie proponuję **zabawę w paleontologa**, żeby dzieciaki odkrywały kości dinozaurów – oczywiście mogą być one umowne i np. mogą to być patyczki do uszu, które wrzucamy do pudełeczka z piaskiem ... i nasz domowy paleontolog musi je wydobyć!!! A po ich odkryciu może złożyć „wydobytego dinozaura”



Źródło <http://przedszkolnepomysly.pl>

Dziecko może również za pomocą pędzelka okrywać zasypany szkielet dinozaura np. w mące (drukujemy poniższe obrazki, kładziemy na tacce, posypujemy mąką/ solą czy co tam mamy w domu) i praca dla domowego małego paleontologa gotowa 😊 miłej zabawy



www.shutterstock.com · 187611419



www.shutterstock.com · 189252548



www.shutterstock.com · 190193750



www.shutterstock.com · 195898352

Źródło <https://www.shutterstock.com/pl/>

Pani Ania ☺